



Recenzja

Zaszczycona propozycją Senatu Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach dotyczącą przyjęcia funkcji recenzenta dorobku Doktor Jolanty Wadowskiej-Król w związku z uchwałą tegoż Senatu z dnia 29 września 2020 roku o wszczęciu postępowania o nadanie Pani Doktor tytułu Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Śląskiego – Honorowej Obywatelce Miasta Katowice, wyróżnionej przez Rzecznik Praw Obywatelskich odznaką honorową „Za Zasługi dla Ochrony Praw Człowieka”, zdobywczyni przyznanego Jej w 2005 roku przez Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” Złotego Medalu „Solidarności”, laureatce Nagrody im. Wojciecha Korfanteo oraz Nagrody Specjalnej (otrzymała ją podczas uroczystości wręczenia Śląskiej Nagrody Obywatelskiej) – przedstawiłam swoją opinię o Jej pracy na rzecz dzieci z Szopienic, Burowca i Dąbrówki Małej chorujących na poważną chorobę – ołowicę, spowodowaną zatruciem metalami ciężkimi.

Jolanta Wadowska-Król urodziła się 27 czerwca 1939 roku w Katowicach. Dyplom lekarza medycyny uzyskała w Śląskiej Akademii Medycznej w 1964 roku. Posiada specjalizację I° w dziedzinie pediatrii. Była lekarzem w Poradni Rejonowej D i D₁ w Szopienicach od 1969 roku.

Doktor Wadowska-Król wspomina w wywiadzie z Lucyną Sadzikowską, „jak to się zaczęło...”: „4 września 1974 roku przyjechała do mnie Profesor Bożena Hager-Małecka [która była wówczas specjalistą regionalnym w zakresie pediatrii i medycyny szkolnej – M.Cz.Sz.] i powiedziała, że ma dziecko z mojego regionu

chore na ołowicę. [...] Pani Profesor stwierdziła, że trzeba zbadać kilkoro dzieci sąsiadów i sprawdzić, czy też mają ołowicę, czy występują u nich podwyższone poziomy ołowiu, co się z nimi i z ich zdrowiem dzieje”¹. To prof. dr hab. n. med. Bożena Hager-Małecka z dużym niepokojem zauważyła masowe zachorowania wśród dzieci mieszkających w pobliżu Huty Metali Nieżelaznych w Katowicach-Szopienicach, a wyniki tych badań naukowo-klinicznych przedstawiła w sześciu niejawnych opracowaniach, tzw. pracach zastrzeżonych – dwóch z nich Doktor Jolanta Wadowska-Król jest współautorką. Pani Doktor jest także współautorką artykułu *Przewlekła ołowica u rodzeństwa z mukopolisacharydozą Sanfilippo*, opublikowanego w „Pediatrii Polskiej” w 1977 roku².

Doktor Jolanta Wadowska-Król po otrzymaniu pierwszych wyników zaczęła badania na masową skalę i kierowała chore dzieci z najbliższego otoczenia Huty Metali Nieżelaznych w Katowicach-Szopienicach do klinik, szpitali, a potem do sanatoriów i prewentoriów w województwie na kilka miesięcy i dłużej. Ważne były dla Niej wówczas przede wszystkim praca i ratowanie dzieci, a także starania dla nich o nowe, położone daleko od huty mieszkania – wykazywała dużo energii i siły w swoich działaniach, odczuwała satysfakcję z wykonywanej pracy, a wokół siebie miała sprzyjające spore grono osób, które – jak podała w wywiadzie – wspierały Ją w działaniach na rzecz chorych dzieci z rejonu Szopienic.

Doktor Jolanta Wadowska-Król 1 marca 1977 roku wniosowała do Śląskiej Akademii Medycznej o wszczęcie przewodu doktorskiego na podstawie pracy, którą przygotowała pod kierunkiem prof. dr hab. n. med. Bożeny Hager-Małeckiej – „Wpływ mikrośrodowiska wielkoprzemysłowego na stan zdrowia dzieci zamieszkałych w sąsiedztwie źródła emisji pyłów metalicznych”. Rozprawa nie uzyskała jednak trzech pozytywnych wstępnych recenzji, dlatego nie otwarto przewodu doktorskiego – praca wymagała ustosunkowania się do uwag, ponieważ, jak napisano, w „obecnej wersji nie nadaje się do przedstawienia Komisji Wszczęć Przewodów Doktorskich”³. W 1980 roku Doktor Jolanta

¹ „Po prostu pracowałam”. Z Jolantą Wadowską-Król rozmawia Lucyna Sadzikowska. „Narracje o Zagładzie” 2021, nr specjalny, s. 19.

² B. Hager-Małecka, M. Sroczyńska, A. Sychłowy, D. Sońta-Jakimczyk, P. Dziuba, J. Król: *Przewlekła ołowica u rodzeństwa z mukopolisacharydozą Sanfilippo*. „Pediatria Polska” 1977, 52 (6), s. 659–663.

³ Cytat pochodzi z wstępnej, poufnej recenzji pracy.

Wadowska-Król otrzymała od Dziekana Jerzego Żmudzińskiego propozycję uzupełnienia pracy i kontynuacji starań o wszczęcie przewodu doktorskiego, ale mimo jego nalegań nie wyraziła na to zgody.

Rozprawa Doktor Wadowskiej-Król ma niewątpliwie nietypowy dla prac doktorskich charakter. Jej walorem jest natomiast ważny aspekt ekonomiczny, społeczny i historyczny, ukazuje ona trudną rzeczywistość lat 70. i 80. na Śląsku.

Na podkreślenie w całej aktywności Pani Doktor zasługuje również fakt, że wykonywała Ona swoją pracę lekarza pediatry i badacza w środowisku toksycznym, które stanowiło zagrożenie także dla Jej zdrowia.

Działalność Doktor Jolanty Wadowskiej-Król spotkała się z dużą pomocą i poparciem prof. zw. dr hab. n. med. Bożeny Hager-Małeckiej i pediatrów Kliniki Pediatrii w Zabrze. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że klimat polityczny tamtych lat nie sprzyjał, a wręcz przeszkadzał w rozwiązywaniu trudnych problemów zdrowotnych, również pacjentów w wieku rozwojowym.

Wyłaniający się z otrzymanych przeze mnie materiałów i wywiadu z kandydatką do tytułu Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Śląskiego obraz Doktor Jolanty Wadowskiej-Król ukazuje osobę o wybitnych osiągnięciach, wyróżniającą się niekwestionowanym autorytetem moralnym i etycznym, działającą *pro publico bono*, poszukującą prawdy, a wyznawane przez Nią zasady i Jej postawa etyczna mają fundamentalne znaczenie.

Trzeba powiedzieć, że skala, czas, optyka postrzegania kwestii związanej z ołowiem zmieniły się, a ołowica była ważnym problemem zdrowotnym nie tylko jako choroba zawodowa hutników, ale całych rodzin, a szczególnie dzieci mieszkających w zasięgu emisji pyłów Huty Metali Nieżelaznych w Katowicach-Szopienicach, gdzie metale ciężkie przenikały także do gleby, a tą drogą przedostawały się do spożywanej żywności. Wyniki badań Doktor Jolanty Wadowskiej-Król były w tamtych czasach traktowane jako przemysłowy sabotaż, a nie jako dowód na zaniedbania środowiskowe powodujące ciężką chorobę dzieci z rejonu emisji pyłów szopienickiej huty.

Zapoznałam się z publikacją Michała Jędryki *Ołowiane dzieci. Zapomniana epidemia*, z której również uzyskałam informacje o problemie tzw. ołowianych dzieci oraz o działaniach Doktor Jolanty Wadowskiej-Król, o stosunku, zaangażowaniu i pomocy zarówno mojego, jak i Pani Doktor nauczyciela pediatrii –

prof. zw. dr hab. n. med. Bożeny Hager-Małeckiej. Pracowałam pod kierunkiem Pani Profesor w Katedrze i Klinice Pediatrii w Zabrze w latach 1971–1973. W Śląskiej Akademii Medycznej w 1973 roku uzyskałam specjalizację z pediatrii oraz stopień doktora nauk medycznych. Jako rodowitej Ślązaczce tematyka problemów zdrowotnych śląskich dzieci jest mi bardzo bliska zarówno z powodów medycznych – niezwykle ważnych – jak i społecznych.

Z ogromną estymą i podziwem odnoszę się do niewątpliwych i znaczących dokonań Doktor Jolanty Wadowskiej-Król jako lekarza pediatri i społecznika w pracy na „pierwszej linii” w pełnym tego słowa znaczeniu, w trudnych minionych czasach – do Jej opieki nad dziećmi z rejonu Katowic-Szopienic.

Wnioskuje, będąc w pełni przekonana o bardzo ważnych zasługach Doktor Jolanty Wadowskiej-Król, o uhonorowanie Jej tytułem Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Śląskiego.

*prof. dr hab. n. med.
Mieczysława Czerwionka-Szaflarska*